

tom 17

CZYTAJ PO POLSKU

poziom podstawowy A2/B1



MARIA KONOPNICKA

Mendel Gdański

Zaadaptowała i opracowała
Katarzyna Szczotka



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

Czytaj po polsku

MARIA KONOPNICKA

Mendel Gdański

Czytaj po polsku

Materiały pomocnicze do nauki
języka polskiego jako obcego

MARIA KONOPNICKA

Mendel Gdański

Zaadaptowała i opracowała
Katarzyna Szczotka

Edycja dla początkujących (poziom A2 / B1)

Tom 17

Wydanie I

Seria
Czytaj po polsku (17)

Redaktorzy naukowci serii
Romuald Cudak, Wioletta Hajduk-Gawron,
Jolanta Tambor

Redakcja metodyczna
Agnieszka Tambor

Recenzentka
Magdalena Piekara



Zrealizowano w projekcie
„Kompetencja językowa – innowacja zadaniowa”.
Projekt jest finansowany ze środków
Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej
w ramach programu
Promocja Języka Polskiego.

Cena sprzedawanego egzemplarza
zawiera wyłącznie bezpośredni koszt druku
i dystrybucji papierowego egzemplarza publikacji.

Maria Konopnicka

Maria Konopnicka (1842–1910) to polska poetka i nowelistka okresu pozytywizmu, a także krytyczka literacka, publicystka i tłumaczka. Jako dwudziestolatka wyszła za mąż, lecz w 1877 roku odeszła od męża – twierdziła, że nie mogła znieść ograniczeń, jakie narzucało jej małżeństwo. Początkowo była nauczycielką, ale z czasem pisarstwo zaczęło przynosić jej coraz większą popularność i dochody. Dzięki wierszowi *W zimowy poranek* (1870) została dobrze przyjęta w literackim świecie. Nowele pisała od lat 80. XIX wieku do końca życia. Tworzyła pod pseudonimem Jan Sawa. Była zaangażowaną patriotką i manifestowała swoją niechęć do polityki zaborców, między innymi utworem *Rota*. Główne motywy obecne w twórczości Konopnickiej to ludzie biedni, skrzywdzeni przez los (*Mendel Gdański*, *Nasza szkapa*, *Dym*, *Jaś nie doczekał*). Chętnie pisała też o dzieciach i dla dzieci (*O krasnoludkach i sierotce Marysi*, *Na jagody*, *O Janku Wędrowniczku*).

Maria Konopnicka (1842–1910) was a Polish poet and novelist of the Positivist period, as well as a literary critic, publicist, and translator. She got married in her twenties but left her husband in 1877 – she claimed that she could not bear the constraints imposed on her by her marriage. Initially she was a teacher, but over time writing began to bring her increasing popularity and income. She was well received in the literary world because of her poem *W zimowy poranek* (*In the Winter Morning*) (1870). She wrote novels from the 1880s until the end of her life. She created under the pseudonym Jan Sawa. She was a committed patriot and manifested her aversion to the politics of the invaders with, among other works, *Rota* (*The Oath*). The main motifs in Maria Konopnicka's works were poor people wronged by fate (*Mendel Gdański*, *Nasza szkapa* [*Our Nag*], *Dym* [*Smoke*], *Jaś nie doczekał* [*Johnny Didn't Live to See It*]). She also wrote about children and for children (*O krasnoludkach i sierotce Marysi* [*About Dwarfs and Little Orphan Mary*], *Na jagody* [*Blueberry Picking*], *O Janku Wędrowniczku* [*About Johnnie the Wanderer*]).

Maria Konopnicka (1842–1910) war eine polnische Dichterin und Romanautorin der positivistischen Zeit sowie Literaturkritikerin, Publizistin und Übersetzerin. Als zwanzigjährige heiratete sie, verließ ihren Mann jedoch 1877 mit der Begründung, dass sie die Zwänge ihrer Ehe nicht ertragen könne. Anfangs war sie Lehrerin, doch mit der Zeit begann sie, mit dem Schreiben immer beliebter zu werden und mehr Geld zu verdienen. Dank des Gedichts *W zimowy poranek* (*An einem Wintermorgen*) (1870) fand sie großen Anklang in der Literaturwelt. Sie schrieb von den 1880er Jahren bis zu ihrem Lebensende Novellen. Sie schuf unter dem Pseudonym Jan Sawa. Sie war eine überzeugte Patriotin und brachte ihre Abneigung gegen die Politik der Teilungsmächte unter anderem mit dem Lied *Rota* (*Der Eid*) zum Ausdruck. Die Hauptmotive in Maria Konopnickas Werk waren arme Menschen, denen das Schicksal Unrecht zufügte (*Mendel Gdański* [*Der Danziger Mendel*], *Nasza szkapa* [*Unser Gaul*], *Dym* [*Rauch*], *Jaś nie doczekał* [*Jaś hat es nicht mehr erlebt*]). Sie schrieb auch gerne über Kinder und für Kinder (*O krasnoludkach i sierotce Marysi* [*Marissa und die Heinzelmännchen*], *Na jagody* [*Beim Preiselbeeren pflücken*], *O Janku Wędrowniczku* [*Hänschen der Weltenbummler*]).

玛丽亚·科诺普尼茨卡（1842-1910）是波兰诗人，实证主义小说家，文学批评家，政治评论家，翻译家。虽然她早在二十多岁时就步入婚姻，却在1877年时就离开了丈夫。正如她自己所说，她无法忍受婚姻带给她的束缚。此后，为了谋生她曾当过老师，之后则投入了专职写作，并取得了丰硕的成果。她凭借着《冬天的清晨》（1870）一诗蜚声文坛，从19世纪80年代开始创作小说，直至生命尽头也未曾停下手中的笔，扬·萨瓦是她的笔名。玛丽亚还是一位坚定的爱国者，她曾用文学作品对占领者的政策进行过激烈反抗，其中最著名的就是《誓言》一诗。她的小说中最鲜明的形象就是那些穷苦受难的人们，《孟德尔·格但斯基》《我们家的老马》《烟》《亚西没等到》等小说正是描写了这些人的故事。她也很喜欢描写儿童的故事，比如《关于小矮人和孤儿玛丽亚》《去采浆果》和《关于小流浪汉扬奈克》。

הפוזיטיביזם, כמו גם מבקרת ספרות, פובליציסטית ומתרגמת. בגיל עשרים התחתנה, בשנת 1877 עזבה את בעלה – טענה כי אינה יכולה לשאת במגבלות שהטילו נישואיה. בהתחלה היא היתה מורה, אבל עם הזמן הכתיבה החלה להביא לה פופולריות גוברת והכנסה. הודות לשיר "בבוקר חורף" (1870), היא התקבלה היטב בעולם הספרותי. היא כתבה סיפורים קצרים משנות ה-1880 עד סוף חייה. היא יצרה תחת השם הבדוי יאן סאוה. היא הייתה פטריוטית מסורה והראתה את חוסר אהבתה למדיניות הפולשים, בין היתר, באמצעות עבודתו של רוט. המניעים העיקריים בעבודתה של מריה קונופניצקה היו אנשים עניים שנפגעו מהגורל (מנדל גדנסק, הארון שלנו, עשן, יאש לא חיכה). היא גם נהנתה לכתוב על ילדים ועל ילדים (על גמדים ויתומה מריסה, על פירות יער, על יאנק הנווד)

Марія Конопніцька (Maria Konopnicka) (1842–1910) – польська поетеса і прозаїк періоду позитивізму, літературний критик, публіцист і перекладач. Вона вийшла заміж у віці двадцяти років, але в 1877 році розлучилася з чоловіком – стверджувала, що не виносить обмежень, накладених на неї шлюбом. Спочатку Марія Конопніцька була вчителькою, але з часом письменництво стало приносити їй все більшу популярність і дохід. Завдяки віршу *W zimowy poranek* (*Зимовим ранком*) (1870) поетеса була добре прийнята в літературному світі. Також писала новели з вісімдесятих років дев'ятнадцятого століття і до кінця життя. Вона творила під псевдонімом Ян Сава. Марія Конопніцька була відданою патріоткою і проявляла свою відразу до політики загарбників, між іншими творами це відчувається у пісні *Rota* (*Рота*). Головними мотивами у її творчості були бідні люди, скривджені долею (*Mendel Gdański* [Мендель Гданський], *Nasza szkapra* [Наша шкана], *Dym* [Дим], *Jaś nie doczekał* [Ясь не дочекався]). Вона також охоче писала про дітей і для дітей (*O krasnoludkach i sierotce Marysi* [Про гномів та сироту Марисю], *Na jagody* [По ягоди], *O Janku Wędrawniczku* [Про Янка Мандрівника]).

Maria Konopnicka (1842–1910) poète, nouvelliste, critique littéraire, publiciste et traductrice polonaise de la période de positivisme. Elle s'est mariée à l'âge de 20 ans, mais en 1877 elle a quitté son mari – elle disait qu'elle ne pouvait pas supporter les contraintes imposées par le mariage. Au début, elle était enseignante, mais au fil du temps son écriture a commencé à lui apporter une popularité et des revenus de plus en plus grands. Grâce au poème *W zimowy poranek* (*Matin d'hiver*) (1870), elle a été remarquée par le milieu littéraire. Depuis les années 1880 jusqu'à la fin de sa vie elle écrivait des nouvelles. Elle créait sous le pseudonyme Jan Sawa. Patriote engagée, elle manifestait son aversion pour la politique des envahisseurs avec entre autres l'oeuvre *Rota* (*Le Serment*). Les gens pauvres, blessés par le destin, étaient les thèmes principaux de son oeuvre littéraire (*Mendel Gdański* [*Mendel de Gdańsk*], *Nasza szkapa* [*Notre vieille jument*], *Dym* [*La fumée*], *Jaś nie doczekał* [*Jaś n'a pas vu ça*]). Elle écrivait sur les enfants et pour les enfants (*O krasnoludkach i sierotce Marysi* [*Marysia l'orpheline et les nains*], *Na jagody* [*A la cueillette des myrtilles*], *O Janku Wędrowniczku* [*Janko le Voyageur*]).

Maria Konopnicka

Mendel Gdański

Zaadaptowała i opracowała

Katarzyna Szczotka

Mendel Gdański – nowela Marii Konopnickiej opublikowana w 1890 roku. Stanowiła odpowiedź pisarki na antysemityzm, który w tamtym czasie był problemem powszechnym w społeczeństwie polskim. Akcja noweli rozgrywa się w XIX-wiecznej Warszawie. Głównym bohaterem opowiadania jest tytułowy Mendel Gdański – stary, ubogi introligator, polski Żyd, który od 27 lat mieszka na tej samej ulicy. Wydarzenia opisane w noweli pokazują, z jakimi trudnościami na co dzień zmagał się starzec. Pomimo szerzącego się wokół antysemityzmu i przemocy Mendel Gdański nie zrezygnował ze swojej tożsamości i uparcie bronił własnej godności.

Mendel Gdański – a novel by Maria Konopnicka published in 1890. It was the writer's response to anti-Semitism, which was a common problem in Polish society at the time. The plot takes place in nineteenth-century Warsaw. The main character of the story is the eponymous Mendel Gdański – an old, impoverished bookbinder, a Polish Jew who spent 27 years of his life on the same street. The events described in the novel show what difficulties the old man struggled with on a daily basis. Despite the anti-Semitism and violence spreading around, Mendel Gdański did not give up his identity and stubbornly defended his dignity.

Mendel Gdański – eine Novelle von Maria Konopnicka aus dem Jahr 1890. Es war die Reaktion der Autorin auf den Antisemitismus, der zu dieser Zeit ein weit verbreitetes Problem in der polnischen Gesellschaft war. Die Handlung der Novelle spielt im Warschau des 19. Jahrhunderts. Die Hauptfigur der Geschichte ist der namensgebende Mendel Gdański – ein alter, armer Buchbinde, ein polnischer Jude, der 27 Jahre seines Lebens in derselben Straße verbrachte. Die in der Novelle geschilderten Ereignisse zeigen, mit welchen Schwierigkeiten der alte Mann täglich zu kämpfen hatte. Trotz des sich verbreitenden Antisemitismus und der Gewalt gab Mendel Gdański seine Identität nicht auf und verteidigte hartnäckig seine Würde.

Mendel Gdański《孟德尔·格但斯基》- 这是玛丽亚·科诺普尼茨卡于1890年发表的短篇小说。该作品深入探讨了当时波兰的一个严重的社会问题，即反犹主义。故事发生在19世纪的华沙。主人公是一位名叫孟德尔·格但斯基的波兰籍犹太人。身为一名贫穷的装订工人，27年来他一直居住在同一条街道。小说向我们展示了一位老人如何顽强对抗犹太人身份给他招致的不公对待。即使面对反犹主义者的暴力骚扰，孟德尔·格但斯基从不肯放弃自己的犹太人身份，以此坚决地捍卫着自己的尊严。

יקסנדג לדנמ

ה. 1890 תנשב ססרופ הקצינפונוק הירמ תאמ נמורהרומן לש ותבוגת היה פוסהרת תוימשיטנאל הרבחב הצופנ היעב הפוקת התואב התייהש הרשע-עשתה האמה לש השרווב תשחרתמ נמורה תלועפ. תינלופה.

הגיבור הראשי יקסנדג לדנמ אה רופיסה לש- כורך ספרים זקן ועני, יהודי פולני המתגורר באותו רחוב כבר 27 שנה. האירועים המתוארים ברומן מראים אילו קשיים התמודד הזקן מדי יום. למרות האנטישמיות והאלימות המשתוללות, מנדל מדנציג לא ויתר על זהותו והגן בעקשנות על כבודו.

Mendel Gdański – новела Марії Конопніцької, опублікована в 1890 році. Це була відповідь письменниці на антисемітизм, який на той час був поширеною проблемою в польському суспільстві. Дія роману відбувається у Варшаві дев'ятнадцятого століття. Головним героєм оповідання є Мендель Гданський – старий, бідний палітурник, польський єврей, який уже 27 років проживає на тій самій вулиці. Події, описані в новелі, показують, з якими труднощами щодня стикався старий. Незважаючи на розгул антисемітизму і насильства, Мендель Гданський не відмовився від своєї ідентичності і вперто відстоював власну гідність.

Mendel Gdański – cette nouvelle de Maria Konopnicka publiée en 1890 était sa réaction à l'antisémitisme se répandant à l'époque dans la société polonaise. L'action se déroule à Varsovie du dix-neuvième siècle. Mendel de Gdańsk, héros de la nouvelle – vieux, pauvre relieur, Juif polonais qui habite depuis 27 ans dans le même quartier. Les événements décrits dans le livre montrent les difficultés auxquelles le vieillard faisait face chaque jour. Malgré l'antisémitisme et la violence qui se propageaient partout, Mendel de Gdańsk n'a pas renoncé à son identité et avec ténacité il défendait sa dignité.

Mendel Gdański

Od wczoraj na ulicy jest niespokojnie. Stary Mendel jest zdziwiony, częściej niż zwykle pali tytoń i ogląda, co dzieje się za oknem. Tych ludzi jeszcze tutaj nie widział. Dokąd idą? Skąd się tu wzięli? Dlaczego tak się rozglądają?

Stary Mendel kręci głową. On bardzo dobrze zna tę cichą ulicę. Wie, kiedy zaświeci słońce, ile dzieci pobiegnie rano do szkoły, ile kobiet w ciemnych chustkach pójdzie do pracy do fabryki cygar, a ile spotka się na chodniku i będzie pokazywać sobie warzywa, jajka, mięso i masło, które dopiero kupiły. Wie nawet, ile ptaków siedzi na starym suchym drzewie.

Mendel Gdański od dwudziestu siedmiu lat mieszka na tej ulicy, w tym samym mieszkaniu, i patrzy przez to samo okno. To tam ma swój warsztat introligatorski, w którym pracuje od ponad dwudziestu pięciu lat, a podczas pracy spogląda spod gęstych, siwych brwi na tę uliczkę. Uliczka czasami wydaje mu się zamkniętym, odrębnym światem, którego tajemnice zna bardzo dobrze. I jego też znają tu wszyscy. Tutaj nie ma obcych ludzi – wszyscy wydają się znajomi. Stary łysy zegarmistrz krzyczy przez otwarte okno „dzień dobry!”, straganiarka daje mu czasem warzywa, w zamian za kolorowe kartki papieru, z których jej synowie robią

popularne na całej ulicy latawce. Wszystko to tworzy ciepłą i przyjemną atmosferę, w której starym Mendlowi dobrze się żyje.

Jest sześćdziesięciosiedmiolatkiem. Jego twarz jest spokojna i poważna, ma krótkie, siwe włosy, długą brodę i duże, mądre oczy. Ma zgarbioną sylwetkę, ale dopóki widzi, chodzi i ma energię – nie przejmują się tym. Kiedy coś go boli lub trudno mu oddychać, stary Mendel zaczyna palić tani tytoń. Wtedy odpoczywa i ma czas na analizę przeszłości i przyszłości. Myśli wtedy o swojej żonie – Resi, z którą był szczęśliwy przez trzydzieści lat, o synach, którzy wyjechali daleko, żeby pracować, o wnukach, o smutkach, radościach i troskach. Najdłużej wspomina Liję – zmarłą córkę. Starego Żyda ogarnia tęsknota, a żeby jej nie czuć – pracuje.

Tymczasem sąsiadka przyniosła Mendlowi garnek z rosółem, mięso i warzywa. Mendel podziękował i postawił obiad na piecu. O godzinie drugiej drzwi mieszkania otworzyły się. Do środka wbiegł dziesięcioletni Kubuś – syn Liji – którym stary introligator opiekuje się po jej śmierci. Wnuk Mendla ma piwne, melancholijne oczy, długie, ciemne rzęsy, małe usta, orli nos i wąskie, wysokie czoło. Dziadek bez przerwy martwi się o niego – Kubuś jest niski, szczupły, blady, w dodatku często kaszle. To właśnie dlatego Mendel nigdy nie je obiadów przynoszonych przez sąsiadkę. Wszystko, co ma, oddaje wnukowi.

Ich popołudnia wyglądają zwykle tak samo – Kubuś po obiedzie siada przy stole, wyciąga z plecaka książki i zeszyty i robi lekcje. Mendel w tym czasie kontynuuje

pracę w swoim warsztacie. Tylko w piątek sceneria się zmienia. Na stole, przy którym zwykle uczy się Kubuś, teraz jest ryba, makaron i kaczka, a pomieszczenie świątecznie oświetlają świece.

Mendel ma na sobie elegancki strój z szerokim pasem, małą żydowską czapkę (jarmułkę) i buty z wysokimi cholewami. Kubuś, uczesany i ubrany w czystą koszulę z kołnierzem, stoi poważny i wyprostowany, kiedy dziadek zaczyna szabasową modlitwę.

Dotąd nie zdarzyło się, żeby ktoś przeszkadzał im w modlitwie. Dopiero przedwczoraj Kubuś wrócił do domu bez czapki, zdyszany i przestraszony. Po chwili opowiedział dziadkowi, że zgubił czapkę, uciekając, kiedy jakiś chłopiec krzyknął na niego „Żyd!... Żyd!...”. Ta sytuacja bardzo zdenerwowała introligatora. Rozgniewany powiedział do wnuka:

– Słuchaj ty! Kiedy twoja matka umarła i zacząłem się tobą opiekować, chciałem, żebyś wyrósł na mądrego chłopca. Wysłałem cię do szkoły, kupowałem książki nie po to, żebyś był głupi! A u ciebie nie ma żadnej mądrości! Gdyby była, nie wstydzilibyś się, nie płakał, nie uciekał, bo ktoś nazywa cię „Żydem”. A kiedy ty płaczesz, uciekasz i dodatkowo gubisz nową, piękną czapkę, to te szkoły, te książki – wszystko na nic!

Wziął głęboki oddech i znowu zaczął mówić, tym razem już łagodniejszym głosem.

– Urodziłeś się w tym mieście, nie jesteś obcy. Masz prawo kochać to miasto, dopóki uczciwie żyjesz. Nie możesz się wstydzić, że jesteś Żydem... Bycie uczciwym

Żydem jest piękne, pamiętaj. A czapkę kupię ci nową, tym się nie przejmuj.

Kubuś pocałował rękę dziadka i zaczął się uczyć. Mendel długo jednak nie mógł przestać myśleć o tym, co się stało. Niepokój nie opuszczał go nawet następnego dnia przy pracy. Częściej niż zwykle palił tytoń, podchodził do okna i patrzył na uliczkę, która tym razem wydawała mu się inna, nieznana. Po obiedzie do Mendla przyszedł sąsiad.

– Co słyszać? – spytał.

– Wszystko dobrze – odpowiedział Mendel.

– Podobno Żydów będą bić?... – powiedział z głupim uśmiechem.

– A kto ich ma bić? Urząd?...

– Eee... urząd by tam... – roześmiał się.

Mendel był zły, że tę rozmowę słyszał jego wnuk. Kubuś słuchał ze strachem. Dopiero kiedy sąsiad wyszedł, wrócił do nauki i – tak jak dziadek – udawał, że nic się nie stało.

Wieczorem do drzwi introligatora zapukał zegarmistrz.

– Słyszał pan nowinę? Podobno będą bić Żydów.

– Żydów? Jakich Żydów? Jeśli tych, którzy są złodziejami, którzy krzywdzą ludzi, to czemu nie? Ja sam pójdę ich bić!

– Nie! Wszystkich Żydów...

– Ale za co mają ich bić?

– Za to, że są Żydami!

– A dlaczego oni do lasu nie idą bić drzew za to, że są drzewami?

– Cha! Cha! – roześmiał się zegarmistrz. – Przecież te drzewa wyrosły na naszej ziemi.

Mendel nie mógł uwierzyć w to, co usłyszał. Spojrzał zegarmistrzowi głęboko w oczy.

– A ja, gdzie wyrosłem? Zna mnie pan dwadzieścia siedem lat. Czy ja tutaj przyszedłem jak do restauracji? Zjadłem, wypilem i nie zapłaciłem? Ja w to miasto wrosłem, jak to drzewo w ziemię. Zjadłem tu kawałek chleba i wypilem trochę wody, to prawda, ale za to wszystko zapłaciłem. Widzi pan te ręce? Nimi zapłaciłem za każdy kawałek chleba i za każdy kubek wody.

Zegarmistrz słuchał obojętnie. Wreszcie odparł:

– Żyd jest zawsze Żydem!

– No a kim ma być? Niemcem? Francuzem? Koniem? Psem już dawno jest...

– Nie o to chodzi! – odpowiedział patetycznie zegarmistrz. – Chodzi o to, żeby nie był obcy!

– O to chodzi? Żeby Żyd nie był obcy? Przecież on nie jest obcy! Myśli pan, że jak tutaj deszcz pada, to Żyd nie jest mokry? Że jak wieje wiatr, to piaskiem nie sypie w oczy temu Żydowi, bo Żyd obcy? A może pan myśli, że jak ta cegła z dachu spada, to Żyda ominie? No to ja panu powiem, że nie. Widzi pan moje siwe włosy? One pamiętają wielkie pożary, burze i ciemne noce. Żyda nic nie omija! Ma pan jakieś problemy? Zna pan smak smutku?

Zegarmistrz milczał dyplomatycznie. Mendel kontynuował:

– Wie pan, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Jeśli ludzie pomagają sobie nawzajem, stają się sobie braćmi.

– Mój panie Mendel, każdego Żyda interesują tylko pieniądze...

– Proszę nie mówić takich rzeczy! Tak mówi każdy głupi człowiek. Żydzi mają tyle samo, ile reszta.

– Nie mają, i to jest problem!

– Ludzie zapominają, że stworzył ich jeden Bóg. Wie pan, jak ja się nazywam? Nazywam się Mendel Gdański. Urodziłem się jako piętnasty w rodzinie, tutaj, na Starym Mieście. Moja córka zmarła, ale zostawiła po sobie jednego syna. To dobre dziecko – i właśnie o to chodzi, żeby być dobrym, mądrym, pracowitym człowiekiem. – W tym momencie Kubuś przytułił się do dziadka. – Gdański jestem. Wie pan, co to znaczy gdański? To taki, który pochodzi z Gdańska. Jest wódka gdańska i szafa gdańska... Jeśli one mogą być gdańskie, to i ja mogę. Nie jestem paryski ani nie jestem wiedeński, ani berliński – jestem Gdański. Mówi pan, że jestem obcy. Gdański? Obcy? Mendel Gdański i Jakub Gdański – powtórzył z dumą.

Po wizycie zegarmistrza Mendel postarzał się o jakieś dziesięć lat. Oddychał głęboko, ruszał ustami, ale nic nie mówił, patrzył w podłogę. Tej nocy nie zasnął.

Następnego ranka zaczął pracę jak zwykle. Słońce oświetlało mały pokój introligatora. Ciepła kawa rozgrzała jego serce, a tytoń pomógł się uspokoić. Kubuś wstał nieco później niż zwykle. Szybko się ubrał i w pośpiechu zaczął pakować książki do plecaka. Gdy już miał wychodzić, do mieszkania wbiegł student:

– Uciekaj! Biją Żydów!

– Dokąd on ma uciekać? Dlaczego? Czy on nie jest u siebie w domu? On nikomu nic nie ukradł! On idzie do szkoły! On nie będzie uciekał!

– Jak pan chce. Ja tylko mówię...

– Jak ja chcę? Ja chcę mieć spokój. Chcę spokojnie zjeść mój kawałek chleba, na który pracuję. Chcę, żeby było sprawiedliwie! Żeby ludzie bali się Boga!

Stary introligator przestał mówić. Zaczął słuchać, co dzieje się na ulicy. Słyszał było gwizdy, śmiechy, krzyki, płacz... Ludzie zamykali bramy i sklepy. Mendel pobladł ze strachu. Niebezpieczeństwo było coraz bliżej, hałasy stawały się coraz głośniejsze. Kubuś przytulił się do dziadka. Czekali. W tej chwili do mieszkania wbiegło kilka kobiet.

– Mendlu, ukryj się! Ja postawię w oknie krzyż – nie wejdą tutaj.

Kobiety zakrywały Mendla sobą. Znały go, wiedziały, że jest dobrym człowiekiem. Za kobietami zaczęły ustawiać się inni mieszkańcy małej kamienicy. Mieszkanie zapełniało się ludźmi.

– Daj spokój, Janowa! Dziękuję wam, że chcecie mnie ratować, ale ja w swoim oknie krzyża nie chcę. Ja się nie chcę wstydzić, że jestem Żydem. Ja się nie chcę bać. Jeśli oni się nie boją Boga, to nie będą się bali i krzyża. Dla mnie to nie są ludzie. To są bestie.

Dziadek z wnukiem podeszli do otwartego okna. Mendel wysoko podniósł głowę i przytulił do siebie Kubusia. Kobiety zaczęły płakać.

Jeszcze nie dobiegli do okna, a już zaczęli rzucać kamieniami w ich stronę. Trafili w czoło Kubusia. Malec

krzyknął, kobiety rzuciły się do niego. Kiedy pierwsi z tłumu dotarli do okna, spotkali pierwszą przeszkodę – studenta, który wcześniej ostrzegwał Mendla o niebezpieczeństwie.

Stał pod oknem Żyda, rozłożył ręce, zacisnął pięści i stanął szeroko. Był tak wysoki, że zasłaniał okno prawie w połowie.

– Dajcie spokój temu Żydowi! A jeśli nie, bijcie mnie!

Był tak zdenerwowany, że ledwo mówił. Jego oczy płonęły gniewem.

Niektórzy zaczęli się cofać. Nie spodziewali się takiej reakcji. Student wskoczył przez okno do mieszkania. Odepchnął Żyda i sam stanął w oknie. Tłum krzyczał, groził, obrażał. Wreszcie zaczął się oddalać.

Tego wieczora nikt nie uczył się przy stole i nikt nie pracował w warsztacie. Panował zupełny spokój. Kubuś leżał w łóżku z zabandażowaną głową. Student trzymał go za rękę, milczał. Stary Mendel siedział bez ruchu, bez głosu. Wreszcie przemówił:

– Umarło we mnie to, z czym się urodziłem, z czym sześćdziesiąt siedem lat żyłem, z czym myślałem, że umrę. Umarło we mnie serce do tego miasta!

Ćwiczenia

Przygotowanie do lektury

1.

Czy znasz te słowa? Jeśli nie wiesz, co znaczą, zajrzyj do słownika.

tytoń –

chustka –

chodnik –

warsztat –

introligator –

tajemnica –

zegarmistrz –

świeca –

gwizd –

krzyk –
.....
krzyż –
.....
kamień –
.....
obrażać –
.....

2.

Proszę przeczytać na głos:

- a) sześćdziesięciosiedmioletni, zegarmistrz, szczęśliwy, pomieszczenie, szczupły, deszcz, opuszczać, przeszkadzać, wreszcie,
- b) niebezpieczeństwo, pięść, ostrzegać.

3.

Proszę napisać, od jakiego czasownika pochodzą podane rzeczowniki.

Wzór: *zapłata – płacić*

- a) milczenie –
- b) wstyd –
- c) powtórka –
- d) bieg –
- e) krzyk –

4.

Proszę napisać, z jakim przymiotnikiem mają związek podane rzeczowniki.

Wzór: *burza – burzliwy, burzowy*

- a) wysokość –
- b) szerokość –
- c) praca –
- d) mądrość –
- e) niebezpieczeństwo –

Po przeczytaniu

ROZUMIENIE TEKSTU I ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1.

Proszę zaznaczyć wszystkie prawdziwe informacje i uzasadnić je fragmentami pochodzącymi z tekstu. Jeśli informacje są fałszywe, proszę napisać, dlaczego.

Mendel Gdański nie interesował się życiem innych ludzi, żył w odosobnieniu.

.....
.....

Mendel Gdański zajmował się książkami.

.....
.....

Kubuś był synem Mendla Gdańskiego.

.....
.....

Mendel Gdański był szanowany i lubiany przez sąsiadów.

.....
.....

Mendel Gdański nie pielęgnował żydowskich tradycji.

.....
.....

2.

Proszę podać synonimy i antonimy wymienionych cech charakteru. Proszę zaznaczyć, które cechy charakteru pasują do Mendla Gdańskiego, które do studenta, a które do zegarmistrza.

	synonimy (bliższe i dalsze)	antonimy
zamknięty w sobie	<i>introwertyczny, cichy</i>	<i>otwarty, ekstrawertyczny</i>
odważny		
empatyczny		
niemiły		
mądry		
leniwy		
towarzyski		
głupi		
ciepły		
spokojny		
poważny		

Mendel Gdański jest:

.....
.....

Student jest:

.....
.....

Zegarmistrz jest:

.....
.....

3.

Proszę połączyć słowa o podobnym znaczeniu.

0) <i>niespokojny</i>	a) wrzask, krzyk
1) hałas	b) ryzykowny, groźny
2) elegancki	c) <i>zdenerwowany, burzliwy</i>
3) niebezpieczny	d) kłopot, problem
4) przeszkoda	e) gustowny, estetyczny

0	1	2	3	4
c				

4.

Proszę odpowiedzieć na pytania.

a) Kim on/ona jest? Kim oni/one są? Proszę uzupełnić tabelę.

Ona jest <i>Polką.</i>	One są <i>Polkami.</i>	On jest <i>Polakiem.</i>	Oni są <i>Polakami.</i>
	One są Ukrainkami.	On jest Ukraińcem.	
Ona jest Niemką.			Oni są Niemcami.
	One są Chinkami.		Oni są Chińczykami.
Ona jest Angielką.		On jest Anglikiem.	

	One są Francuzkami.		Oni są Francuzami.
Ona jest Amerykanką.		On jest Amerykaninem.	
	One są Włoszkami.		Oni są Włochami.

b) A Ty kim jesteś?

.....

c) Kim jest twoja koleżanka?

.....

d) Kim jest twój kolega?

.....

e) Kim jest twoja ulubiona aktorka?

.....

f) Kim jest twój ulubiony bohater literacki?

.....

g) Kim jest twój ulubiony pisarz?

.....

h) Kim jest twoja ulubiona piosenkarka?

.....

i) Kim jest twoja nauczycielka / twój nauczyciel?

.....
.....

5.

Proszę wykonać polecenia.

a) Czy znasz związki frazeologiczne dotyczące przyjaźni? Proszę dopasować je do definicji.

0) <i>Gdy pieniędzy wiele, wko- ło przyjaciele.</i>	a) Tylko prawdziwy przyja- ciel pomoże ci w trudnej sytuacji.
1) Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie.	b) Najlepszy przyjaciel.
2) Strzeż mnie Boże od przyjaciół, bo z wrogami poradzę sobie sam.	c) Okazać komuś życzli- wość, chęć pomocy.
3) Przyjaciel od serca.	d) <i>Wokół człowieka bogate- go zawsze jest dużo ludzi udających przyjaciół.</i>
4) Wyciągnąć do kogoś przy- jazną dłoń.	e) Fałszywi przyjaciele są groźniejsi od wrogów.

0	1	2	3	4
d				

b) Czy znasz jakieś związki frazeologiczne o przyjaźni w Twoim języku? Proszę zapisać je i przetłumaczyć na język polski.

w twoim języku	po polsku

c) Proszę wpisać odpowiednią formę słowa „przyjaciel”.

	liczba pojedyncza	liczba mnoga
Mianownik	<i>przyjaciel</i>	<i>przyjaciele</i>
Dopełniacz		
Celownik		
Biernik		
Narzędnik		
Miejscownik		
Wołacz		

d) Proszę wpisać rzeczownik „przyjaciel” w odpowiedniej formie liczby mnogiej.

- 0) Nie od dziś wiadomo, że Bartek jest towarzyskim mężczyzną i ma wielu ...*przyjaciół*... .
- 1) Moi odwołali dzisiejsze spotkanie.
- 2) Dałam moim książki, które już przeczytałam.
- 3) Jestem samotna, bo nie mam
- 4) Widziałam moich z daleka, ale oni mnie nie widzieli.
- 5) Spędziłam z moimi całe wakacje.
- 6) Rozmawiam o moich z rodzicami.

6.

Co jest na liście zakupów? Proszę napisać, jak nazywają się te produkty.



7.

Proszę wykonać polecenia.

a) „Tymczasem sąsiadka przyniosła Mendlowi garnek z rosółem...” – proszę uzupełnić listę składników na rosół odpowiednią formą gramatyczną słów podanych w nawiasie.

- 1 kg (kurczak)
- 300 g (marchewka)
- 100 g (pietruszka)
- 100 g (cebula)
- pół (por)
- 150 g (seler)
- 2 ząbki (czosnek)
- 2 litry (woda)
- garść (natka pietruszki)
- przyprawy i zioła: 3 ziarna (ziele angielskie), łyżeczka (pieprz), 2 łyżeczki (sól)

b) Na podstawie fotografii i podanych składników proszę napisać, jak przygotować rosół. Słowa, których warto użyć: umyć, obrać, pokroić, włożyć, gotować.



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

- c) Czy w Twoim kraju je się rosół albo podobną zupę – przygotowywaną z podobnych składników? Jak się nazywa (proszę przetłumaczyć jej nazwę na język polski)? Jakie są jej podobieństwa i różnice w stosunku do rosółu?

8.

Proszę uzupełnić przepis na rosół odpowiednimi wyrazami z ramki.

kaczkę, ziele angielskie, włoszczyznę, wodą, wołowina, cebulę, mięsem, przyprawy, liść laurowy, masło, zioła
--

Mogłoby się wydawać, że aby zrobić rosół, wystarczy wrzucić do garnka ...włoszczyznę...⁰ z¹ i zalać je². Gotowanie zaczyna się jednak od przygotowania składników, które trafią do naczynia. Jak mówi szef kuchni Jarosław Uściński, warto wykorzystać w tym procesie³ i⁴ – Na masło trafia potłuczone albo zmielone⁵ oraz⁶; on się trochę na tym maselku rozgrzewa i oddaje trochę smaku. Jak już te⁷ się przysmażyły, dodajemy tam włoszczyznę. Rozdrobnioną, ale nie za drobno. Obok, na płycie albo kuchenke gazowej, przypalamy prawie na czarno nadzianą na widelec⁸. Kiedy nam się te wszystkie składniki przysmażą, zalewamy je zimną wodą i zaczynamy gotować – opowiada szef kuchni.

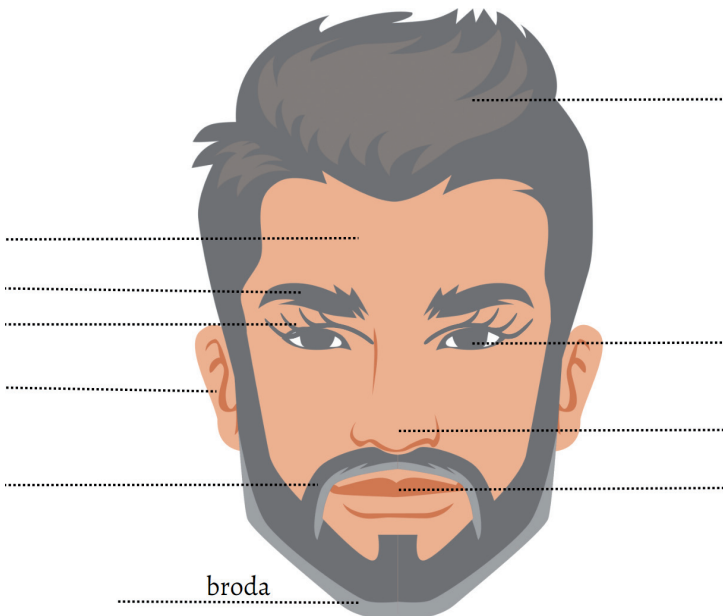
Równie ważnym składnikiem rosółu jest mięso. Które będzie najlepsze? – Często dodają⁹. Wiadomo,

ważna jest też¹⁰. Dodajemy do rosółu to, co ma najczęściej ścięgien i powięzi – podpowiada Jarosław Uściński. – Rosół ma się gotować powoli. Tak naprawdę rosół gotuje się 4–6 godzin.

Źródło: <https://jedyinka.polskieradio.pl/artykul/3125334,Krolowa-polskich-zup-O-bardziej-i-mniej-konwencjonalnych-przepisach-na-rosol>

9.

Proszę napisać, jak nazywają się zaznaczone części twarzy.



10.

Na podstawie fragmentu *Mendla Gdańskiego* proszę narysować portret głównego bohatera i jego wnuka.

„[...] podczas pracy spogląda spod gęstych, siwych brwi na uliczkę. Jest sześćdziesięciosiedmiolatkiem. Jego twarz jest spokojna i poważna, ma krótkie, siwe włosy, długą brodę i duże, mądre oczy”.

Mendel Gdański

„Wnuk Mendla ma piwne, melancholijne oczy, długie, ciemne rzęsy, małe usta, orli nos i wąskie, wysokie czoło [...] jest niski, szczupły, blady [...]”.

Kubuś Gdański

11.

Proszę wykonać polecenia.

- a) Od podanych nazw miast proszę utworzyć przyimiotniki.

Gdańsk	<i>gdański</i>
Wiedeń	
Paryż	
Berlin	
Warszawa	
Londyn	
Praga	
Sofia	
Rzym	
Ateny	
Bratysława	
Kijów	
Budapeszt	
Lizbona	
Madryt	
Bruksela	
Kopenhaga	
Helsinki	

b) Proszę uzupełnić zdania odpowiednimi wyrazami.

UWAGA! Pamiętaj – przymiotniki piszemy w języku polskim małą literą, ale kiedy są one częścią nazwy (np. miejsca lub instytucji) wtedy pisane są dużą literą.

Kąty Wrocławskie Janów Lubelski Środa Śląska Kuźnia Raciborska Starogard Gdański
--

- 0) Najbardziej znaną ...*gdańską*... (Gdańsk) atrakcją jest Brama Żuraw.
- 1) Sznyceł to najpopularniejsza (Wiedeń) potrawa.
- 2) Spośród wszystkich (Paryż) atrakcji turystycznych najbardziej znana jest Wieża Eiffla.
- 3) Największym (Berlin) placem jest Alexanderplatz, który jest też głównym węzłem komunikacyjnym w mieście.
- 4) Na (Warszawa) herbie jest syrena z mieczem w ręku.
- 5) (Londyn) muzea słyną z bogatych zbiorów dzieł sztuki.
- 6) (Lizbona) tramwaje są najsłynniejsze w Europie.
- 7) Komitet (Helsinki) w Polsce powstał w latach 80.
- 8) Sobór (Sofia) jest najważniejszym zabytkiem Ukrainy.
- 9) (Praga) mosty są słynne na całym świecie.

c) W tekście pojawiają się:

- szafa gdańska, meble gdańskie – barokowe, bogato zdobione, drewniane, ciężkie; wyrabiane w XVI–XVII w. w Gdańsku, Toruniu, Elblągu; wykonywane dla dworów i mieszczan;
- wódka gdańska, Goldwasser (złota woda) – mocny likier ziołowy z płatkami złota; produkowany w Gdańsku.

Proszę wskazać wymienione miasta na mapie Polski. Proszę wskazać inne przedmioty i potrawy, których nazwa zawiera przymiotnik od nazwy miasta. Czy są takie w Twoim kraju?

12.

Proszę zaznaczyć, które z podanych słów nie pasują do pozostałych.

Wzór: *siostra, brat, dziadek, sąsiad*

- a) jajka, mięso, mleko, szampon
- b) dom, mieszkanie, warsztat, apartament
- c) czapka, stół, spodnie, garnitur
- d) samochód, introligator, zegarmistrz, policjant
- e) długopis, ołówek, kredka, zeszyt
- f) czapka, szalik, rękawy, rękawiczki
- g) problem, bieda, kłopot, smutek
- h) siostra, syn, dziadek, wnuk

2.

Proszę napisać list do Mendla Gdańskiego, w którym wytłumaczysz mu zawiłości współczesnego świata.

3.

Proszę napisać krótki tekst argumentacyjny, dlaczego stereotypy narodowościowe są szkodliwe.

MÓWIENIE

1.

Proszę opowiedzieć o Twoim najlepszym przyjacielu. Jak wygląda, jakie ma cechy charakteru, co lubi, czego nie lubi? Dlaczego go cenisz?

2.

Czego powinniśmy się nauczyć z opisaney w noweli historii? Jakie nauki moralne niesie ona ze sobą?

3.

Proszę przeprowadzić rozmowę z koleżanką/kolegą na temat możliwości zapobiegania trudnym sytuacjom.

4.

„Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie” – proszę uzasadnić to stwierdzenie na przykładzie wydarzeń opisanych w *Mendlu Gdańskim* i w utworze *Przyjaciele* Ignacego Krasickiego.

Ignacy Krasicki

Przyjaciele

Zajączek jeden młody,
Korzystając z swobody,
Pasł się trawką, ziółkami w polu i ogrodzie,
Z każdym w zgodzie.
A że był bardzo grzeczny, rozkoszny i miły,
Bardzo go tam zwierzęta lubiły.
I on też używając wszystkiego z weselem,
Wszystkich był przyjacielem.

Raz gdy wyszedł w świtanie i bujał po łące,
Słyszy przerażające
Głosy trąb, psów szczekanie, trzask wielki po lesie.
Stanął – słucha – dziwuje się.
A gdy się coraz zbliżał ów hałas, wrzask srogi,
Zając w nogi.
Spojrzy się poza siebie: aż dwa psy i strzelce.
Strwożon wielce,
Przecież wypadł na drogę, od psów się oddalił.
Spotkał konia, prosi go, iżby się uzalił:
„Weź mnie na grzbiet i unieś!” – Koń na to: „Nie mogę,
Ale od innych pewną będziesz miał załogę”.

Jakoż wół się nadarzył. – „Ratuj, przyjacielu!”
Wół na to: „Takich jak ja zapewne niewielu
Znajdziesz, ale poczekaj i ukryj się w trawie.
Jałowica mnie czeka, niedługo zabawię.
A tymczasem masz kozła, co ci dopomoże”.
Kozioł: „Żal mi cię, niebożę,

Ale ci grzbietu nie dam: twardy, nie dogodzi;
Oto wełnista owca niedaleko chodzi,
Będzie ci miękko siedzieć...” Owca rzecze:
„Ja nie przeczę,
Ale choć cię uniosę pomiędzy manowce,
Psy dogonią i zjedzą zająca i owcę;
Udaj się do cielęcia, które się tu pasie”.

„Jak ja ciebie mam wziąć na się,
Kiedy starsi nie wzięli” – cielę na to rzekło
I uciekło.
Gdy więc wszystkie sposoby ratunku upadły,
Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły.

Klucz do ćwiczeń

Przygotowanie do lektury

3.

a) milczeć, b) wstydzić się, c) powtórzyć, d) biegać,
e) krzyczeć

4.

a) wysoki, b) szeroki, c) pracowity, d) mądry, e) niebezpieczny

Po przeczytaniu

ROZUMIENIE TEKSTU I ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1.

a) fałsz, b) prawda, c) fałsz, d) prawda, e) fałsz

2.

	synonimy (bliższe i dalsze)	antonimy
odważny	nieustraszony, bohaterski	tchórzliwy
empatyczny	współodczuwający	egocentryczny
niemiły	nieprzyjemny, niesympatyczny	miły, sympatyczny
mądry	zdolny, rozsądny	głupi
leniwy	bezcynny	pracowity
towarzyski	koleżeński, przyjazny, ekstrawertyczny	nieśmiały, introwertyczny
głupi	nieinteligentny	mądry, rozsądny
ciepły	opiekuńczy, dobry, przyjazny	zimny, chłodny
spokojny	beztroski, łagodny, cichy	chaotyczny, energiczny
poważny	niebagatelny, trudny, zasadniczy	śmieszny, łagodny

3.

1	2	3	4
a	e	b	d

4.

a)

Ona jest Ukrainką.	One są Ukrainkami.	On jest Ukraińcem.	Oni są Ukraińcami.
Ona jest Niemką.	One są Niemkami.	On jest Niemcem.	Oni są Niemcami.
Ona jest Chinką.	One są Chinkami.	On jest Chińczykiem.	Oni są Chińczykami.
Ona jest Angielką.	One są Angielkami.	On jest Anglikiem.	Oni są Anglikami.
Ona jest Francuzką.	One są Francuzkami.	On jest Francuzem.	Oni są Francuzami.
Ona jest Amerykanką.	One są Amerykankami.	On jest Amerykaninem.	Oni są Amerykanami.
Ona jest Włoszką.	One są Włoszkami.	On jest Włochem.	Oni są Włochami.

5.

a)

1	2	3	4
a	e	b	c

c)

	liczba pojedyncza	liczba mnoga
Dopełniacz	przyjaciela	przyjaciół
Celownik	przyjacielowi	przyjaciołom
Biernik	przyjaciela	przyjaciół
Narzędnik	przyjacielem	przyjaciółmi
Miejscownik	przyjacielu	przyjaciołach
Wołacz	przyjacielu	przyjaciele

d)

1) przyjaciele, 2) przyjaciołom, 3) przyjaciół, 4) przyjaciół, 5) przyjaciółmi, 6) przyjaciołach

7.

a)

- 1 kg kurczaka
- 300 g marchewki
- 100 g pietruszki
- 100 g cebuli
- pół pora
- 150 g selera
- 2 ząbki czosnku
- 2 litry wody
- garść natki pietruszki
- przyprawy i zioła: 3 ziarna ziela angielskiego, łyżeczka pieprzu, 2 łyżeczki soli

8.

¹mięsem, ²wodą, ³przyprawy, ⁴masło, ⁵ziele angielskie, ⁶liść laurowy, ⁷zioła, ⁸cebule, ⁹kaczkę, ¹⁰wołowina

11.

a)

Wiedeń	wiedeński
Paryż	paryski
Berlin	berliński
Warszawa	warszawski
Londyn	londyński
Praga	praski
Sofia	sofijski
Rzym	rzymski
Ateny	ateński
Bratysława	bratysławski
Kijów	kijowski
Budapeszt	budapeszteński
Lizbona	lizboński
Madryt	madrycki
Bruksela	brukselski
Kopenhaga	kopenhaski
Helsinki	helsiński

b)

1) wiedeńska, 2) paryskich, 3) berlińskim, 4) warszawskim, 5) Londyńskie, 6) Lizbońskie, 7) Helsiński, 8) Sofijski, 9) Praskie

12.

a) szampon, b) warsztat, c) stół, d) samochód, e) zeszyt, f) rękawy, g) bieda, h) siostra

Spis treści

Maria Konopnicka	5
Maria Konopnicka: <i>Mendel Gdański</i>	13
Ćwiczenia	31
Klucz do ćwiczeń	53

Tłumaczenie na język angielski: Groy Translations
Tłumaczenie na język niemiecki: Groy Translations
Tłumaczenie na język chiński: Zhao Weiting
Tłumaczenie na język hebrajski: Groy Translations
Tłumaczenie na język ukraiński: Alina Nowicka
Tłumaczenie na język francuski: Anna Gałęziowska-Krzystolik

Projekt okładki: Marek Francik
Redakcja: Anna Piwowarczyk
Korekta: Marzena Marczyk
Łamanie: Marek Zagniński
Redaktor inicjujący: Przemysław Pieniążek

Copyright © 2023 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 2720-5800
ISBN 978-83-226-4382-2
(wersja elektroniczna)

<https://orcid.org/0000-0001-5109-8456>
<https://doi.org/10.31261/PS.233>

Konopnicka, Maria
Mendel Gdański / Maria Konopnicka ; zaadaptowała
i opracowała Katarzyna Szczotka ; [tłumaczenie na
język chiński: Zhao Weiting, tłumaczenie na język
ukraiński: Alina Nowicka, tłumaczenie na język
francuski: Anna Gałęziowska-Krzystolik]. –
Wydanie I. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu
Śląskiego, 2023. – (Czytaj po Polsku : materiały
pomocnicze do nauki języka polskiego jako obcego :
edycja dla początkujących ; t. 17)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 2,0. Ark. wyd. 2,0. PS 233.

Materiały pomocnicze do nauki języka polskiego jako obcego

Seria

CZYTAJ PO POLSKU

jest właśnie dla Ciebie, jeśli:

- ✓ znasz język polski na poziomie podstawowym, średnim lub zaawansowanym,
- ✓ chcesz poznać najważniejsze dzieła literatury polskiej, zanim po nie sięgniesz w oryginale,
- ✓ chcesz wzbogacić słownictwo, które jest niezbędne do czytania literatury,
- ✓ zamierzasz zdawać egzamin certyfikacyjny z języka polskiego.

Książkę opracowano z uwzględnieniem standardów wymagań egzaminacyjnych Państwowej Komisji ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego

poziom podstawowy A2-B1



ISSN 2720-5800

Egzemplarz bezpłatny

ISBN 978-83-226-4382-2



9 788322 643822

Więcej o książce

